Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się! A ★

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 104 (2404) 2—3. V. 1959 r. Cena 50 gr

Na trybunie. Fot. Zaremba

Uroczystości 1-majowe w Warszawie i całym kraju

Po raz 15 po wyzwoleniu powitała stolica Polski Święto 1-Maja. Ulice, gmachy, rusztowania oplatające budowane domy spowiła czerwień i biel barw narodowych, przystroiły transparenty, hasła i portrety.

Trybuna główna — już tradycyjnie — zmontowana jest na samochodach ciężarowych, na wprost Pałacu Kultury i Nauki.

Godzina 10.00. Na trybunę główną wchodzą wśród serdecznych oklasków członkowie Biura Politycznego KC PZPR z I sekretarzem KC PZPR Władysławem Gomułką i premierem Józefem Cyrankiewiczem, członkowie Rządu, przedstawiciele Stronnictw Demokratycznych, przedstawiciele Rady Państwa, Sejmu, Rady Ministrów, Naczelnej Rady Spółdzielczej, Centralnej Rady Związków Zawodowych, Rady Naczelnej ZSP, Naczelnej Rady Stowarzyszeń, Naczelnej Organizacji Technicznej, Naczelnej Rady Kultury Fizycznej i Przysposobienia Obronnego, Naczelnej Rady Adwokatury, Naczelnej Rady Radców Prawnych, Centralnej Komisji Kontroli Partyjno-Państwowej, Centralnej Komisji Rewizyjnej ZSL, Centralnej Komisji Rewizyjnej ZSD, Centralnej Komisji Rewizyjnej Związków Zawodowych, Centralnej Komisji Rewizyjnej Spółdzielczości Pracy, Centralnej Komisji Rewizyjnej Spółdzielczości Inwalidów, Centralnej Komisji Rewizyjnej Spółdzielczości Niewidomych, Centralnej Komisji Rewizyjnej Spółdzielczości Kółek Rolniczych, Centralnej Komisji Rewizyjnej Spółdzielczości Rzemieślniczej, Centralnej Komisji Rewizyjnej Spółdzielczości Spożywców, Centralnej Komisji Rewizyjnej Spółdzielczości Kółek Rolniczych, Centralnej Komisji Rewizyjnej Spółdzielczości Rzemieślniczej, Centralnej Komisji Rewizyjnej Spółdzielczości Spożywców, Centralnej Komisji Rewizyjnej Spółdzielczości Kółek Rolniczych, Centralnej Komisji Rewizyjnej Spółdzielczości Rzemieślniczej, Centralnej Komisji Rewizyjnej Spółdzielczości Spożywców,

C. d. na str. 2

MAJOWE ŚWIĘTO na Białostocczyźnie

Tłumy mieszkańców naszego miasta wyległy wczoraj na ulice. Pochód pierwszomajowy nie uformował się jeszcze, a już wzdłuż trasy, którą miały przejść kolumny manifestujących, zapełnione były wszystkie miejsca. Wykorzystane zostały wszystkie okoliczne balkony, wszystkie okna, stojące samochody i... dachy.

Pogoda, jak na zamówienie. Żadnej chmurki. Tylko wiatr silnie łopoce umieszczonymi na domach i balkonach czerwonymi i biało-czerwonymi flagami.

Punktualnie o godz. 10 radio transmituje początek pierwszomajowych uroczystości warszawskich. Hymn państwowy. Odkrywają się głowy, milicja i wojsko salutują... Następnie z głośnika płyną słowa pierwszomajowego przemówienia tow. Władysława Gomułki.

Na Rynku Kościuszki pojawia się czołówka. Poczty sztandarowe zbliżają się do trybuny honorowej. Na czele poczet sztandarowy Komitetu Wojewódzkiego PZPR, dalej — Prezydium WRN, Komitetu Miejskiego partii, WK ZSL, WK SD i Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych. W tym roku czołówka powiększyła się o jeszcze jeden poczet sztandarowy. Oto grupa młodzieży i piękny czerwono-błękitny sztandar, na którym złocą się litery: ZMS. Białostocka organizacja młodzieżowa otrzymała ów sztandar z rąk I sekretarza KW partii w ubiegłym tygodniu podczas II Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej.

Mały automobilista jadący w miniaturowym samochodziku otrzymywał wszędzie rzęsiste oklaski.

Fot. Zaremba

Na trybunie honorowej zajmują miejsca przedstawiciele wojewódzkich władz partyjnych z I sekretarzem KW PZPR, tow. **Arkadiuszem Łaszewiczem** na czele, przedstawiciele władz wojewódzkich a wśród nich inż. **Jerzy Popko**, miejskich z tow. **Jerzym Krochmalskim** na czele oraz znani działacze społeczni i młodzieżowi.

Widzimy członków egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR: tow. tow.: **Piotra Lubienieckiego, Jana Sienkiewicza, Walentego Awiera, Zofię Brzozowską, Kazimierza Chociszewskiego, Stanisława Juchnickiego, Edmunda Krzemińskiego, Józefa Rodzika, Józefa Ziółkowskiego.**

W tegorocznych uroczystościach pierwszomajowych w Białymstoku wzięli również udział goście z obwodu grodzieńskiego, wchodzący w skład partyjno-związkowej delegacji: **Wasyl Bułaj** — członek egzekutywy Komitetu Obwodowego KPZR w Grodnie, naczelny redaktor gazety „Grodzieńskaja Prawda", **Leonard Borysiewicz** — sekretarz Komitetu Powiatowego w Mostach i **Anastazja Krasowska** — przewodnicząca.

★ Ciąg dalszy na str. 4

Wmurowanie kamienia węgielnego pod Szkołę Tysiąclecia w Złotorii

Podwójną uroczystość obchodzili wczoraj mieszkańcy wsi Złotoria, w powiecie białostockim. Wraz z obchodami święta 1-majowego odbyła się tu bowiem uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod budowę Szkoły Tysiąclecia.

Inicjatorami tej budowy są: Komitet Budowy Szkół Tysiąclecia przy Podlaskiej Jednostce KBW w Białymstoku wespół z Gromadzkim Komitetem ze Złotorii. Na uroczystość przybył dowódca Wojsk Wewnętrznych gen. Wiktor Komar, przewodniczący Komitetu Budowy Szkół Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego płk. **Michał Pitus** oraz dowództwo Podlaskiej Jednostki KBW — wraz z kompanią honorową i pocztem sztandarowym jednostki. Z ramienia władz partyjnych i administracyjnych województwa na uroczystości brali udział sekretarz KW PZPR tow. **Jan Sienkiewicz**, wicenprzewodniczący Prez. WRN **Edmund Szczepański** oraz przedstawiciele władz powiatowych i gromadzkich.

Po przemówieniach okolicznościowych oraz podpisaniu aktu erekcyjnego gen. Komar dokonał wmurowania kamienia węgielnego pod budowę szkoły.

Po części oficjalnej odbył się festyn ludowy. (s)

POGODA

DZIŚ — na ogół pogodnie, miejscowe zachmurzenia. Temperatura do 21 st.

JUTRO — pogoda bez większych zmian.

N.S. Chruszczow laureatem Międzynarodowej Nagrody Leninowskiej „Za Utrwalenie Pokoju Między Narodami"

MOSKWA (PAP) 1. 5.

Podano tu do wiadomości, że szef rządu radzieckiego **Nikita Chruszczow** otrzymał Międzynarodową Nagrodę Leninowską „Za Utrwalenie Pokoju Między Narodami" przyznaną za 1958 rok.

Nadto międzynarodowe nagrody przyznane za 1958 rok otrzymali:

William du Bois — amerykański uczony, pisarz i działacz społeczny, którego nazwisko związane jest z ruchem narodowo-wyzwoleńczym.

Otto Buchwitz — wybitny działacz niemieckiego ruchu robotniczego.

Kostas Varnalis — pisarz grecki.

Ivor Montague — publicysta angielski, członek Biura Światowej Rady Pokoju.

Prezydent Sukarno u tow. Zawadzkiego

Prezydent Indonezji dr Sukarno u Przewodniczącego Rady Państwa Zawadzkiego.

CAF — fot. Wdowiński

W niedzielę występuje w Białymstoku znakomity pianista radziecki — Jakub Zak

W dniu 3 bm. o godz. 18 w sali Klubu TPP-R wystąpi z recitalem fortepianowym Jakub Zak — laureat I Konkursu Chopinowskiego. Usłyszymy m. in. utwory Chopina, Schuberta i Prokofiewa.

Występ Jakuba Zaka zainauguruje tegoroczne Dni Oświaty, Książki i Prasy. Dochód z tych występów przeznaczony zostanie na Fundusz Budowy Szkół.

Bilety w cenie 8, 10 i 12 zł można już nabywać w kasie Klubu TPP R.

Przemówienie Tow. Władysława Gomułki wygłoszone na manifestacji pierwszomajowej w Warszawie

TOWARZYSZE I OBYWATELE!

Po raz 15 wychodzimy dziś na ulice w Polsce Ludowej by uczcić dzień 1 Maja, dzień międzynarodowej solidarności wszystkich ludzi pracy, dzień symbolizujący jedność i braterstwo robotników wszystkich krajów. W tym dniu święta pracy Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej gorąco i serdecznie pozdrawia klasę robotniczą — przodującą część narodu polskiego, która wnosi największy wkład w historyczne dzieło budowy socjalizmu w naszym kraju, swoim ofiarnym trudem podnosi naszą socjalistyczną ojczyznę na coraz wyższy poziom rozwoju, pomnaża jej siłę i bogactwo.

Pozdrawiamy serdecznie chłopów pracujących, którzy w nierozerwalnym sojuszu z robotnikami stanowią główny filar Polski Ludowej i których praca przyczyniająca się do rozwoju i zwiększenia produkcji rolnej stanowi wielki wkład w rozbudowę gospodarki narodowej i wzrost dobrobytu narodu. Pozdrawiamy pracowników inżynieryjno-technicznych i naukowych, których praca i wiedza posiada decydujące znaczenie dla podniesienia Polski do rzędu krajów najbardziej rozwiniętych pod względem ekonomicznym. Pozdrawiamy całą inteligencję pracującą, która pomnaża kulturalny i materialny dorobek narodu, daje swoją wiedzę i poświęca swoje wysiłki dla dobra ludu pracującego, dla wielkiej sprawy socjalizmu. Pozdrawiamy wszystkie kobiety i matki, które pracę domową i wychowanie dzieci niejednokrotnie łączą z pracą zawodową. Pozdrawiamy pracującą i uczącą się młodzież, która cel swego życia łączy z rozwojem i rozkwitem Polski Ludowej, socjalistyczną ideą sprawiedliwości społecznej i braterstwa narodów. Pozdrawiamy Wojsko Polskie czuwające na straży bezpieczeństwa naszych granic.

Pozdrawiamy strzegącą porządku publicznego i spokoju obywateli Milicję Obywatelską.

W dniu Pierwszomajowego Święta Pracy Komitet Centralny naszej partii pozdrawia wszystkich ludzi pracy w mieście i na wsi skupionych we Froncie Jedności Narodu.

TOWARZYSZE!

Tegoroczny pierwszy maja to święto pierwszej wiosny siedmioletniego planu rozwo-

Ciąg dalszy na str. 3

„MAZOWSZE"

Projekt zorganizowania zespołu zrodził się w 1948 r. z inicjatywy Tadeusza Sygietyńskiego i Miry Zimińskiej-Sygietyńskiej.

Wszystkie pieśni i melodie taneczne zespołu stanowią twórcze opracowanie lub transpozycje motywów ludowych.

„Mazowsze" oglądało dotychczas 2,5 mln widzów polskich i milion za granicą. Dotychczas zespół odwiedził Związek Radziecki (trzykrotnie), NRD, Chiny, Mongolię, Czechosłowację, Bułgarię, Węgry, Francję (również trzykrotnie) Rumunię, Anglię, Księstwo Monaco, Belgię i Szwajcarię.

Na aktualny program „Mazowsza" składają się utwory, stanowiące wybór z dotychczasowych programów. Usłyszymy więc i zobaczymy słynną „Polskę-Trembiankę", „Kawalerów", „Laurę i Filona", „Cyraneczkę", „Furmana" i wiele, wiele innych popularnych już i śpiewanych w całym kraju melodii.

Zdjęcie, które zamieszczamy — to tylko skromna próbka ujęcia całego piękna i barwy tego zespołu wdzięku jego wykonawców i piękna stroju. (s)

fot. CAF

Corocznie ale inaczej

Po raz dwunasty jak zwykle co roku spotykamy się przy loterii książkowej, na kolorowym kiermaszu, w pięknie udekorowanej sali, gdzie o swojej twórczości mówić będzie nasz ulubiony autor.

3 — 17 maja Dni Oświaty, Książki i Prasy. Rozpoczynają się one akurat w rocznicę Konstytucji Trzeciego Maja, a kończą w dniu Święta Ludowego. Dni te to barwna, radosna i miła dla nas wszystkich tradycja. One to właśnie dają szczególną okazję do zrobienia bilansu z naszej działalności kulturalnej i oświatowej. A istotnie mamy co podliczać. W województwie białostockim znajduje się już przecież 119 świetlic, 9 domów kultury plus trzy zakładowe, z dnia na dzień wzrasta ilość zespołów artystycznych (obecnie 178), jest ponad trzysta bibliotek z przeszło milionem tomów. Zwiększa się też stale sieć szkół, zakładamy, że od br. przybywać ich będzie rocznie nie 40 jak dotychczas, a 120. Oświata i kultura trafia do najodleglejszych zakątków województwa.

Zrobiliśmy dużo. Z osiągnięć możemy być dumni. Wiemy przy tym, że daleko nam jeszcze do województwa poznańskiego, katowickiego czy łódzkiego. Upojeni sukcesem — nie przymykamy oczu na braki. Wiemy aż nadto dobrze, że mimo pokaźnej ilości bibliotek — zaledwie jedna książka z naszych zbiorów przypada na jednego białostoczanina, a suma dotacji na zakup nowych książek wynosi niespełna złotówkę na jednego mieszkańca. Teatr dociera tylko do sześciu miast powiatowych, a kino, ta najbardziej

Ciąg dalszy na str. 2

Ze świata

MONTGOMERY ODJECHAŁ Z ZSRR

W piątek w godzinach porannych marszałek Montgomery odbywszy podróż po trzydniowej wizycie w Moskwie udając się samolotem do Londynu.

Na lotnisku Montgomery o świadczył odprowadzającym: „Jestem całkowicie z dowolny z wizyty w Związku Radzieckim". Miałem dodać on — interesujące rozmowe z przewódcami Chruszczowem; przyjemne były spotkania ze strony przyjaciółmi z okresu wojny — marszałkami Sokołowskim, Koniewem i innymi wojskowymi.

WYROK NA UCZESTNIKÓW REWOLTY W MOSULU

Sąd wojskowy w Bagdadzie wydał wyroki śmierci na 6 oficerów irackich — uczestników rewolty w Mosulu.

SPOTKANIE MACMILLANA Z CHURCHILLEM

Premier Macmillan odwiedził we czwartek Winstona Churchilla i przeprowadził z nim rozmowę. Jak wiadomo, Churchill udaje się wkrótce do Waszyngtonu, gdzie spotka się z prezydentem Eisenhowerem.

Masina kręci film

MASINA kręci film w Polsce We wsi Dobroua koło Nowa k/Warszawy trwa realizacja filmu pt. „Jons und Erdme" kręconego przez niemieckiego producenta Urlicha Kurta. W roli głównej występuje Giulietta Masina.

NA ZDJĘCIU: od lewej: reżyser V. Vicas i G. Masina.

CAF — fot. Langda

Obchody 1 Maja na świecie

Defilada wojskowa w Moskwie

Stały korespondent AR w Moskwie red. Maria Wołodarska donosi:

Kiedy o godzinie 10-tej czasu moskiewskiego na trybunę wchodzą towarzysze Woroszyłow, Chruszczow oraz pozostali członkowie kierownictwa partii i rządu radzieckiego, słońce jest już wysoko i przyjemnie wcale nie po wiosennemu. Na obramowanym w tym roku publicznością Placu Czerwonym wszystko gotowe do rozpoczęcia wojskowej parady. Na Plac Czerwony wjeżdżają pierwsze czołgi i działa. Obserwuję moich sąsiadów — dziennikarzy, gości zagranicznych, członków korpusu dyplomatycznego. Tylko ci, którzy zajęci są uporczywym fotografowaniem, nie znajdują czasu na rozmyślania. Być może dużą ilość nowych radzieckich filmów o wojnie domowej i okresie interwencji demobilizacji skończyli. Przecież wśród konstruktorów tych nowych czołgów, nowego wariantu „Katiuszy" — miotaczy min, wśród wojsk desantowych z działami, które mijają właśnie Plac Czerwony, obok żołnierzy zupełnie jeszcze młodych są jeszcze ci, którzy przed 40 laty przemierzali Rosję od końca do końca, by stawić czoła wszystkim armiom świata, które wówczas zaprzysiągł się zniszczyć młody Republice Radzieckiej. Nie pierwsza i nie jedyna to okazja do rozmyślań.

A oto zmiana nastroju. Gęsty las sztandarów rozpoczyna najbardziej dla mnie zawsze wzruszającą część manifestacji. Nie w szeregach, nie w obmyślonym szyku, lecz zwartym nieprzebranym tłumem, rzeką całą idą robotnicy moskiewskich fabryk, pracownicy zakładów naukowych i urzędów. Cyfra „7" w różnych wariantach, kolorach i kształtach mówi lakonicznie o planie 7-letnim.

*

Teraz zapada już wieczór wszystkie światła Moskwy koncentrują się na placach zabaw — orkiestry rozpoczęły już tanga, krakowiaki, walce i kadryle. Nie ma placu bez zabawy. To potrwa do późnej nocy.

PÓŁMILIONOWA MANIFESTACJA W PEKINIE

PEKIN (PAP) 1. 5.

Przeszło pół miliona mieszkańców Pekinu manifestowało w dniu 1 maja na odświętnie udekorowanym centralnym placu Tienanmen.

Spontanicznymi owacjami powitano pojawienie się na trybunie honorowej przywódcy narodu chińskiego **Mao Tse-tunga** w otoczeniu członków kierownictwa Komunistycznej Partii Chin, przewodniczącego ChRL, **Liu Szao-tsi**, premiera **Czou En-laia** i marszałka **Czu Teha.**

Manifestanci zgotowali serdeczne powitanie licznym delegacjom bratnich partii i rządów oraz związków zawodowych z przeszło 50 krajów wśród nich delegacji KC PZPR z członkiem Biura Politycznego KC PZPR Jerzym Marawskim.

KOLARZE NA MANIFESTACJI W BERLINIE

Stały korespondent AR w Berlinie red. Edward Dylawerski donosi ze stolicy NRD:

Blisko 6-godzinny pochód, który przeciągnął przez Plac Marksa i Engelsa w samym centrum demokratycznego Berlina rozpoczął się o godzinie 9-ej przemarszem wojsk lądowych i marynarki Armii Ludowej NRD. Za nimi przeszły jednostki pancerne, artyleria, samobieżne działa, artyleria przeciwlotnicza i wojska saperskie.

Przed trybuną przejechali kolarze z Wyścigu Pokoju, który jutro po raz pierwszy z Berlina rozpoczynają start do swej ponad 2000 km liczącej drogi. Powitały ich burza oklasków.

I znów robotnicy i pracownicy berlińskich zakładów pracy czerwonymi godzikami w rękach

PARYŻ BEZ POCHODÓW

Nie było w tym roku pochodów 1-majowych w Paryżu. Tym razem zostały one przez władze zakazane. Jak w ostatnich latach istnieniu IV Republiki tak samo pierwszym roku V Republiki rząd obawia się demonstracji robotniczych.

Jednakże, mimo zakazu pochodów, 1 maja we Francji nie będzie dniem milczącym. Związki zawodowe zgrupowane w Generalnej Konfederacji Pracy CGT, zwołały masowe zebrania, do których w wielu miejscowościach przyłączyły się także i inne organizacje, należące do socjalistycznej Force Ouvriere i katolickich związków zawodowych CFTC.

Zebrania odbywały się pod hasłem poprawy bytu i pokoju, wyżki płac, a także obrony demokracji we Francji i pokoju w Algierze.

Uroczystości 1-majowe w całym kraju

Ciąg dalszy ze str. 1

wiciele kierownictw stronnictw politycznych.

Na trybunie honorowej zajmuje miejsce goszczący w naszym kraju prezydent Republiki Indonez i **dr Sukarno** z towarzyszącymi mu osobami.

Zajmują też miejsca na trybunie przewodniczący przybyłych do Polski na 1-majowe święto delegacji związkowych z 15 krajów.

Orkiestra wojskowa gra hymn narodowy. Następnie zabiera głos I sekretarz KC PZPR **Władysław Gomułka** (tekst przemówienia podajemy oddzielnie).

Wzniesione przez Władysława Gomułkę na zakończenie okrzyki na cześć międzynarodowej solidarności klasy robotniczej i jedności obozu państw socjalistycznych, na cześć Polski Ludowej, podchwycone są z mocą przez zebranych. Po przemówieniu rozlegają się dźwięki bojowej pieśni proletariatu — „Międzynarodówki".

Z dala dobiegają głuche grzmoty 24 salw artyleryjskich, oddanych w stolicy na cześć Majowego Święta.

Pochód rusza.

Wśród maszerujących mieszkańców stolicy zrywają się wielokrotnie w czasie trwania manifestacji okrzyki na cześć Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej Komitetu Centralnego z Wiceprezesem Gomułką na czele, na cześć dostojnego gościa — prezydenta Republiki Indonezji dr Sukarno, na cześć Związku Radzieckiego, wielkich Chin Ludowych i całego obozu socjalizmu.

Ponad trzy godziny trwający pochód ok. 200 tysięcy warszawiaków zamykają barwne szeregi sportowców. Ostatnie defilują oddziały Milicji Robotniczej.

Na Górnym Śląsku

Tradycyjnym zwyczajem 1 Maja mieszkańcom Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego obwieściło o godz. 7 rano granie syren fabrycznych i kopalnianych.

Największy plac stolicy Śląska — Katowic — Plac im. F. Dzierżyńskiego nie mógł pomieścić napływających ze wszystkich stron tłumów. Jak szacowano, na placu i przyległych ulicach zgromadziło się ponad 80 tys. ludzi.

Gdy przebrzmiały salwy artyleryjskie, do zgromadzonych przemawiał członek Biura Politycznego KC i I sekretarz KW PZPR w Katowicach — **Edward Gierek** składając życzenia 1 majowe mieszkańcom Śląska i Zagłębia.

Owacyjnie witani, przemawiają następnie I sekretarz Komitetu Obwodowego KPZR ze Stalino — **Kazaniec** oraz przew. delegacji Kom. Woj. KPCz z Ostrawy — **Polaczek.**

Na Wybrzeżu

O 7 rano syreny kilkudziesięciu statków różnych bander zakotwiczonych w portach Gdańska i Gdyni dały znak rozpoczęcia uroczystości 1-majowych.

W Gdańsku w manifestacji uczestniczyło kilkadziesiąt tysięcy ludzi.

W Gdyni grupa polskich marynarzy szła ramię w ramię z marynarzami zagranicznymi. Z trybuny pożegnali pochód goście zagraniczni, a wśród nich — przedstawiciele władz miejskich Southampton z merem miasta J. H. J. Matthews oraz delegacje marynarzy radzieckich i indonezyjskich.

Na morzu

Tu Gdynia Radio... łączymy Polską Agencję Prasową ze statkiem „Pieniny".

Przy radiotelefonie kapitan statku. Znajdujemy się na wysokości albańskiego portu Durres. Dziś o 10 rano na statku odbyła się akademia 1 majowa. Płyniemy obecnie do Konstancy, a potem na Daleki Wschód, do kraju wrócimy... za rok.

W Łodzi

Przedpołudnie 1-majowe tysiące mieszkańców Łodzi spędziło na wielkim wiecu, a potem w pochodzie, który przeszedł ulicami miasta wlókniarzy.

Na wiec przybył członek Biura Politycznego KC PZPR **Roman Zambrowski,** który wygłosił przemówienie, przekazując pozdrowienia Komitetu Centralnego PZPR łódzkiej klasie robotniczej.

W Szczecinie

W przedświętnie do lat ubiegłych, kiedy tłem manifestacji w Szczecinie były Wały Chrobrego i panorama portu, tegoroczny pochód przeszedł główną arterią miasta — Aleją Wojska Polskiego.

Na Dolnym Śląsku

Manifestacje pierwszomajowe na Dolnym Śląsku odbyły się we Wrocławiu i w wielu ośrodkach tej piastowskiej ziemi.

We Wrocławiu pochód trwał ponad 2 godziny. Przeszedł on od odbudowanego zabytkowego rynku w kierunku najmłodszej dzielnicy miasta — Kościuszkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej. Z trybuny witali manifestujących przedstawiciele miejscowych władz z sekretarzem KC, I sekretarzem KW PZPR — Władysławem **Matwinem,** starzy działacze rewolucyjni oraz delegacje z Hradec Kralove i Drezna.

Coroczne ale inaczej

Ciąg dalszy ze str. 1

zdawałoby się masowa rozrywka nie trafiło jeszcze do wielu naszych wiosek.

Wiele jeszcze mamy do zrobienia. I o tym właśnie też będziemy sobie mówić z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy.

Nie żałujmy grosza na społeczną zbiórkę budowy nowych szkół. Musimy ich mieć co najmniej tysiąc—na Tysiąclecie naszego państwa. Właśnie po to, by nasze dzieci nie uczyły się na trzy zmiany w zagęszczonych klasach, by nie musiały przemierzać codziennie długich kilometrów do sąsiednich wsi. Musimy mieć więcej ludzi mądrych, wykształconych. Hasło „Polska krajem ludzi kształconych się" stanowi jednocześnie apel partii do całego narodu. Nikogo przecież dziś nie dziwi widok siwej głowy pochylonej w ławce szkolnej. Dużo przecież mamy do odrobienia, a nauka nigdy nie jest zapóźno.

Ofensywa kulturalna pójdzie szerokim frontem do wszystkich zakładów pracy, na wieś i do osiedli. Jak nie mamy lepszych i gorszych ludzi w Polsce, tak i zniknąć muszą podziały na tereny atrakcyjne i kulturalnie zaniedbane. Ale w dużej mierze zależy to przecież od nas samych. Od naszego zapału, ambicji i ofiarności. Od tego, jaki będzie nasz udział w społecznej budowie szkoły, domu kultury, biblioteki, świetlicy, kina czy nawet boiska sportowego.

Tegoroczne Dni Oświaty, Książki i Prasy przypadają w przeddzień 15 rocznicy PKWN i PPR. One też mają przygotować grunt pod uroczyste obchody Tysiąclecia. Nawiązanie w tych dniach bliższe kontakty z ośrodkami kulturalnymi i z naszym codziennym przyjacielem — książką winny zapoczątkować nieprzerwany ciąg naszej systematycznej pracy, byśmy się stali w całym tego słowa znaczeniu kulturalnymi i wykształconymi ludźmi.

Z takim dorobkiem będziemy mogli śmiało wkroczyć w drugie Tysiąclecie.

Pierwszomajowe migawki

Hasło partii: „Budujemy 1000 szkół na Tysiąclecie" w czasie manifestacji pierwszomajowych znalazło swoje praktyczne odbicie w formie kwesty ulicznej na budowę szkół. Kolektywy — nauczyciele białostockich szkół prezentowali bardzo ofiarnie, należy się więc im wiele słów głębokiego uznania.

*

Żaraz po pochodzie manifestanci tłumnie zaległi białostockie kawiarnie i restauracje. Oczywiście tylko z szczupłej zawartości miejsce przy stolikach. Bardzo szkoda, że sławetny „Podlasianki" i innych kawiarni nie zechciał otworzyć swoich podwoi miły Klub MPiK i dopiero o godz. 14 klub ten zapełnił się gośćmi.

*

Dzieci i nie tylko dzieci biegały po mieście w poszukiwaniu wózków z lodami. A wózki z lodami opróżniały już swoją zawartość i chłodną zawartość już przy swojej bazie wypadowej w białostockich Halach Targowych. Tam bowiem odtajał i znalazł sprzedawców amatorzy lodów.

*

Obserwujący z bliska orkiestrę KBW nie mógł się nadziwić, w jaki sposób nasi kochani żołnierze mogli grać tak długo bez wytchnienia. I to jeszcze jak grać!

*

Zebrani manifestanci gorąco wyczekiwali ukazania się w pierwszomajowym pochodzie Państwowego Ludowego Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze", który niestety nie przyjechał do Białegostoku. Niestety...

*

Kto pomoże dziennikarzom prasy i radia rozstrzygnąć powstały spór na temat, ilu mieszkańców wyjęło na ulice w celu uczestnictwa w pochodzie, lub w celu obejrzenia pierwszomajowego pochodu. 60 tysięcy, połowa, więcej, jak połowa, mniej jak połowa...

*

Tegoroczna wczesna wiosna wydatnie pomogła udekorowaniu naszego miasta na uroczysty dzień 1 Maja. Zajęli się przede wszystkim Pionierzy, co świerdził wczoraj ci, którzy w dniu 1 Maja na manifestacji wybrali się na dłuższy lub krótszy spacer wiosenny. (Ir-lk)

Zakończenie konferencji paryskiej

PARYŻ (PAP) 1. 5.

Konferencja ministrów spraw zagranicznych USA, W. Brytanii, Francji i NRF zakończyła się w czwartek po południu. W ogłoszonym komunikacie końcowej ministrowie „potwierdzają swe zdecydowanie, któremu dali wyraz na spotkaniu w Paryżu w grudniu 1958 r. i poprzednio w Waszyngtonie — by zapewnić ludności Berlina zachodniego wolność oraz zachować prawa i obowiązki jakie mocarstwa sojusznicze posiadają w stosunku do Berlina zachodniego".

Przed Genewą

Wymowa deklaracji warszawskiej

Za 10 dni rozpoczyna się w Genewie pierwsza od 1955 roku polityczna konferencja Wschód—Zachód. Z czym przychodzi na nią Wschód i z czym Zachód?

Celem tej konferencji jest podjęcie kroków, mających prowadzić do zmiany stosunków między Wschodem i Zachodem. Do takiej zmiany, w wyniku której pokojowe współistnienie i pokojowe współzawodnictwo byłoby, nie jak to jest teraz, postulatem, ale rzeczywistością. Jak obie strony są przygotowane do tego, by konferencja genewska ten cel osiągnęła?

Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że i w niektórych zachodnich kołach politycznych i rządowych są ludzie i prądy pragnące zmiany, rokowań nowego ukształtowania stosunków z obozem państw socjalistycznych. Ludzie ci jednak, jak się okazuje, mają spętane ręce. **„Zbieramy obecnie gorzkie owoce naszego błędu** — pisał w tych dniach wybitny polityk labourzystowski, Bevan, na łamach postępowej zachodnio-niemieckiej „Die Andere Zeitung" — **nie uświadamialiśmy sobie, że drogą remilitaryzacji Niemiec zachodnich stworzyliśmy przeszkodę, skierowaną nie tylko przeciw ZSRR, ale i przeciw nam samym".**

Różne są w różnych sprawach, które będą przedmiotem obrad w Genewie sprzeczności między partnerami zachodnimi, wśród których najbardziej nieustępliwe stanowisko zajmuje NRF. Rząd Adenauera nie chce żadnych zmian, rząd Adenauera w gruncie rzeczy nie chce konferencji genewskiej.

Dodajmy jednak: obecny brak jedności negocjatorów zachodnich jest w pewnym sensie postępem: myśl o gorzkich owocach zachodnioniemieckiej remilitaryzacji toruje sobie drogę. Jeżeli traktować będziemy konferencję genewską jako początek procesu kształtowania się nowych stosunków między Wschodem i Zachodem, to mamy podstawę do nadziei, że obecny brak jedności na Zachodzie jest raczej czymś pozytywnym. Dodajmy też, że kształtuje się on pod wpływem naszej, tj. obozu socjalistycznego, jedności.

Jedność tę zademonstrowali ministrowie spraw zagranicznych państw Układu Warszawskiego i ChRL na swoich 2-dniowych obradach w Warszawie. Obóz nasz ocenia optymistycznie obecną sytuację: **„...wyraźnie poprawiły się perspektywy złagodzenia napięcia międzynarodowego"** — czytamy w komunikacie wydanym po naradzie. Panuje u nas jedność również co do tego, że najważniejsze sprawy, które winna rozwiązać konferencja genewska, to układ pokojowy z Niemcami, rozwiązanie sprawy Berlina zachodniego. Właśnie dlatego, że pragniemy sukcesu Genewy 1959 — nie należy obecnie pod żadnym względem zaostrzać stosunków. A tymczasem dalsze zbrojenie Bundeswehry i tworzenie nowych amerykańskich baz rakietowych w Europie zaostrza je. Panuje u nas wreszcie jedność co do tego, że nie należy głównych obecnie spraw — układu pokojowego i kwestii Berlina zachodniego — wiązać z innymi, trudniejszymi sprawami, jak np. ze sprawą zjednoczenia Niemiec i sprawą utworzenia systemu bezpieczeństwa w Europie. Jesteśmy, jak wiadomo, za zjednoczeniem Niemiec i, oczywiście, za bezpieczeństwem Europy. Więcej: uważamy, że porozumienia w sprawie traktatu pokojowego i Berlina zachodniego pozytywnie zaważą i na zjednoczeniu Niemiec, i na bezpieczeństwie Europy. Ale pierwsza z tych spraw to, jak wiadomo, przede wszystkim sprawa dwóch państw niemieckich. Muszą one zadecydować, jak np. ujednolicić swoje tak różne ustroje. A drugi problem jest również tak skomplikowany, że powiązanie go z kwestią układu pokojowego i kwestią Berlina zachodniego tylko utrudni rozwiązanie i tych spraw.

Takie jest — w przededzień Genewy — stanowisko państw socjalistycznych. Takie jest stanowisko Polski. Jesteśmy — pierwszą ofiarą agresji hitlerowskich Niemiec — za tym, by przedmiotem obrad konferencji w Genewie była przede wszystkim sprawa traktatu pokojowego z Niemcami. Przyniesiemy osiągnięcia porozumienia co do traktatu, który by uniemożliwił Niemcom ponowną agresję w Europie. Jesteśmy za zmianą statusu Berlina zachodniego, bo przy obecnym statusie stanowi on niebezpieczne ognisko zapalne, i to w odległości kilkudziesięciu kilometrów od naszych granic.

O Polsce i o Czechosłowacji narada ministrów spraw zagranicznych powiedziała też swoje wyraźne słowo: **oba te kraje — sąsiedzi Niemiec, pierwsze ofiary agresji hitlerowskich Niemiec i kraje, które wniosły swój doniosły wkład do rozgromienia hitlerowskich Niemiec — winny mieć zapewniony udział w decydowaniu o sprawie Niemiec. (A. P.)**

Majowe Święto na Białostocczyźnie

* Ciąg dalszy ze str. 1

ca Zarządu Okręgu Związku Okręgu Zawodowego Drogowców i Łączności. W tym samym czasie w Grodnie w uroczystościach pierwszomajowych wzięła udział białostocka delegacja w następującym składzie: sekretarz Komitetu Wojewódzkiego partii **Antoni Laskowski,** przewodniczący Zarządu Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego — **Jan Janicki** i sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR w Fabryce Przyrządów i Uchwytów — **Piotr Hrebin.**

Pieśni rewolucyjne i marsze gra orkiestra KBW. W jej rytmie rozwijają się przed trybuną honorową kolumny pierwszomajowego pochodu.

Harcerze. Zbliżają się do trybuny wyprężeni jak struny. Salutują. Dłuzi, paradny krok. Hufiec białostocki prowadzi druch Woroniecki.

Oto najmłodsi przedstawiciele manifestującego społeczeństwa białostockiego — zuchy. „Krasnoludki", „brózki", „milicjanci", „strażacy", „leśne ludki". Któż spamięta te zabawne nazwy zorganizowanych pierwszaków.

Kolumny harcerskie płyną, jak rzeka. To niewymyślone porównanie najlepiej chyba określa olbrzymią rzeszę młodzieży w różnym wieku, zrzeszoną w ZHP, która przedefilowała wczoraj przed trybuną honorową. Białostoczanie darzą harcerzy ogromną sympatią. Toteż brawom i radosnym okrzykom nie było końca.

Za harcerzami defilują członkowie Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, uczestnicy — bohaterowie walk zbrojnych o Polskę Ludową.

Burzą oklasków witani są robotnicy z BZPB w Fastach. Powitali oni święto klasy robotniczej poważnymi osiągnięciami — plan pierwszego kwartału br. wykonany został w Fastach z 3-procentową nadwyżką. Dobra praca zadecydowała też o funduszu zakładowym robotników, który stanowi pełnych sto procent pensji.

Manifestuje załoga BZPB w Fastach.

Fot. Zaremba

Idą robotnicy Zakładów im. Sierżana, Fabryki Pluszu, Garbarni.

Olbrzymią ławą zbliżają się kolejarze. Orkiestra kolejarzy skręca i ustawia się naprzeciw trybuny. Kolumnę otwiera załoga Kolejowych Zakładów Konstrukcji Stalowych im. Rewolucji 1905 r. w Starosielcach. Ma ona na swym koncie poważne osiągnięcia. Ubiegły rok zamknięty został w tych zakładach 6-miliionową akumulacją. W okresie poprzedzającym III Zjazd partii kolejarze ze Starosielc podjęli wiele cennych zobowiązań. Również w ten sam sposób uczcili zbliżający się dzień 1 Maja kolejarze węzła białostockiego, parowozowni itp. W sumie zobowiązania te przyniosły państwu poważną oszczędność w wysokości 350 tys. zł.

Oto metalowcy, a przede wszystkim robotnicy Fabryki Przyrządów i Uchwytów. Fabryka ta, rozbudowana w ostatnich latach, produkuje znaczną część swych wyrobów na eksport: do Holandii, Belgii, Stanów Zjednoczonych i Szwajcarii. Kto by pomyślał o tym jeszcze kilka lat temu.

Idą budowlani. Idą pracownicy Białostockiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego, którzy biorą udział we współzawodnictwie między zakładami wchodzącymi w skład Centralnego Zarządu Północno-Wschodniego. Oni to właśnie zajęli pierwsze miejsce w tym współzawodnictwie w roku 1958 i w I kwartale 1959 r.

Oddzielnym rozdziałem pierwszomajowego pochodu była młodzież szkolna. Radosna, z pękami kwiatów, stanowiła jakby uzupełnienie miesiąca, w którym do życia budzi się wszystko, co żyje. A z nimi, ich wychowawcy, zasłużeni białostocy nauczyciele.

Wspaniałą kolumną przemaszerowali uczniowie Technikum Mechanicznego. Oprócz pięknego, jakże paradnego szyku, zaprezentowali oni elektrownię wietrzną, na której był napis wyjaśniający wszystko: **„Produkujemy elektrownie wietrzne".**

Białostoczanie jak zwykle owacyjnie przywitali studentów trzech wyższych uczelni — Akademii Medycznej, Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej i Studium Nauczycielskiego. Ta młodzież, to dowód namacalny awansu, jakie uzyskało w latach władzy ludowej nasze miasto, w którym nigdy nie było wyższej uczelni.

Entuzjazm sportu rozpoczęli rzęsiste oklaski w chwili gdy sportowa kolumna była jeszcze daleko. Okrzyki: **„Niech żyje sport!"** zwiastowały zbliżanie się poczętów flagowych klubów: AZS, Gwardii, Jagiellonii, Cresovii, SKS i LZS. Znany, popularny lekkoatleta Tadeusz Cieniawa jest dzisiaj chorążym AZS.

Zebrana publiczność serdecznie oklaskuje siatkarki AZS, które w ostatnim turnieju zdobyły awans do mistrzostw Polski.

Sprężystym, wojskowym krokiem manifestują swoją solidarność walki przeciwko wojnie, przyjaźń ze sportowcami całego świata członkowie białostockiej Gwardii. Publiczność rozpoznaje wśród maszerujących gwardzistów III-ligowych piłkarzy.

Barwną, młodzieżową kolumną maszerują sportowcy Jagiellonii, Cresovii i innych klubów.

Gdy zbliżają się Ludowe Zespoły Sportowe, podnosi się charakterystyczny szmer oklasków. Oto wśród popularnych bokserów LZS licznie kibice rozpoznają wicemistrza Polski juniorów — **Witolda Borysiewicza.**

I wreszcie coraz bardziej potężnieje szum motorów. Zbliża się właśnie zamykająca pochód zmotoryzowana kolumna Ligi Przyjaciół Żołnierza. A w chwile później ulice: Kilińskiego, Wesołowskiego, Rynek Kościuszki i przyległe zasypuje potężne mrowie ludzi. Niektórzy próbują bezskutecznie spotkać znajomych. Spieszą na spacery, do kawiarń lub do domów, by po południu lub wieczorem znowu wyjść do miasta i wziąć udział w wesołych, ludowych zabawach.

1 Maja święci się u nas wesoło i radośnie tak, jak w każdym wolnym, socjalistycznym państwie. (Ir-lk)

Hajnówka

Uroczystości 1-majowe w powiecie hajnowskim rozpoczęły się 15 akademiami gromadzkimi. 2 masówkami w Zakładach Suchej Destylacji Drewna i w Zakładach Drzewnych Przemysłu Leśnego, oraz akademią powiatową w Hajnówce, na którą część artystyczną przygotowały zespoły Liceum Ogólnokształcącego i Zakładów Suchej Destylacji Drewna.

Święto 1 Maja w Hajnówce rozpoczęło się o godzinie 5 rano pobudką orkiestry Zakładów Drzewnych Przemysłu Leśnego, która przemaszerowała przez całe miasto. O godzinie 9 odbył się wiec z udziałem 3,5 tys. osób, na którym przemówienia wygłosili I sekretarz KP PZPR tow. **Witold Sopoćko** i sekretarz KP ZMS tow. **Chilimoniuk.**

W pochodzie wzięło udział 6 tysięcy osób. Szło w nim zwartą masą wielu delegatów chłopskich z kilku spółdzielni produkcyjnych. Przed delegatami ze spółdzielni produkcyjnej Waśki jechał traktor z transparentem „10 lecznica utworzenia spółdzielni produkcyjnej w Waśkach".

Czołówkę pochodu stanowili weterani ruchu robotniczego. Dalej szli przedstawiciele zakładów pracy, zespoły muzyczne i orkiestry, sportowcy, harcerze itd.

Uroczyste pochody odbyły się również w Narewce i Bielowieży.

Święto pracy w powiecie hajnowskim zakończyły zabawy taneczne, imprezy sportowe, między innymi zawody kajakarskie w Białowieży. (a)

Łomża

1000-letnia Łomża przystroiła wczoraj swe stare mury czerwienią robotniczych flag. W majowej zieleni toną portrety wodzów proletariatu, na wiosennym wietrze trzepocą hasła transparentów.

Już przed 10 całą płaszczyznę Rynku Zembrowskiego wypełnia wielotysięczny barwny tłum. Punktualnie o godzinie 10 na niewielkiej, honorowej trybunie zajmują miejsca przedstawiciele partii, władz powiatowych, stronnictw politycznych i organizacji społecznych. Do 15-tysięcznego tłumu mieszkańców Łomży przemawia I sekretarz KP PZPR tow. **Jan Ignatowicz.**

Po przemówieniu I sekretarza KP głos zabiera sekretarz PK ZSL — **Wróbel.** Po przemówieniach rusza ulicami wielotysięczny, 1-majowy pochód.

Pogoda jest przepiękna. Na wietrze łopoczą czerwone i biało-czerwone flagi. Mienią się w słońcu cekiny na kurpiowskich czepkach. Smukłych tych czepków patrzą roześmiane oczy dziewcząt z łomżyńskich szkół.

Za kolumnami młodzieży szkolnej idą w pochodzie pracownicy instytucji łomżyńskich. Na ich czele handlowcy, dalej pracownicy rad narodowych, służby zdrowia, przedsiębiorstw państwowych, przemysłu terenowego i spółdzielczości pracy.

Za nimi zielono-szare szeregi harcerzy i zuchów, a następnie długie kolumny sportowców w granatowych i czerwonych dresach. 1-majową manifestację w Łomży zamykają szeregi LPŻ-owców i motocyklistów.

Idą kolejarze.

Fot. Zaremba

Na zakończenie akademii odbyła się bogata część artystyczna w wykonaniu szkolnych i PDK zespołów. We czwartek ulicami miasta przeciągnął capstrzyk i rajd motocyklowy.

Ranek 1 Maja zastał miasto bardziej niż zawsze ożywione i radosne. Przed godziną 10 delegacje zakładów pracy, szkół, organizacji społecznych i młodzieżowych z pocztami sztandarowymi na czele przybyły na plac wiecowy, obok gmachu Prezydium PRN na planach. Po wysłuchaniu przemówienia tow. Gomułki rozpoczął się wiec 1-majowy. Przemówienie wygłosił I sekretarz KP tow. Tofiluk, po czym uformowany pochód ruszył ulicami miasta.

Szli drogowcy, kolejarze, robotnicy rozwarni, harcerze i młodzież szkolna.

Po zakończeniu pochodu tłumy ludzi gromadzą się na plantach. Tam rozpoczęły się imprezy sportowe i zabawy ludowe, a więc wyścigi rolarskie dla najmłodszych, biegi w workach, z jajkiem i inne dowcipne próby sprawności organizowane przez ZHP. Zabawy i tańce kończą to uroczyste święto w Bielsku. (jl)

Suwałki

We czwartek odbyła się w sali Klubu „Suwalszczyzna" uroczysta akademia. W Prezydium zasiedli weterani ruchu robotniczego, działacze polityczni i społeczni. Referat wygłosił I sekretarz KP PZPR tow. **Henryk Dwilński.** W części artystycznej wystąpił zespół „Suwalszczyzna".

I maja w siedzibach gromadzkich rad narodowych odbyły się wiece. Wzięło w nich udział około 2 tysiące osób. W Suwałkach o godzinie 10 rozpoczął się wiec 1-majowy. Po wysłuchaniu przemówienia I sekretarza KC tow. Gomułki, uczestnicy wiecu przemaszerowali ulicami miasta. Na trasie pochodu największe brawa i liczne zgromadzonej publiczności zebrali harcerze i młodzież szkolna występująca w pięknych, barwnych strojach ludowych.

W godzinach popołudniowych odbyły się imprezy sportowe, a na zakończenie uroczystości 1-majowych tanieczne w szkołach i zakładach pracy. (z)

Olecko

W przeddzień święta majowego w oleckich zakładach pracy odbyły się uroczyste masówki. Na powiatowej akademii 1-majowej występowały zespoły szkolne klubu młodzieżowego i zespół młodzieżowy ze Świętajna. W 1-majowym pochodzie wzięło udział około 4 tysiące osób. Przemówienie na wiecu wygłosił I sekretarz KP PZPR tow. **Zygmunt Berych.**

Majowy wiec odbył się również w Kowalach.

Zambrów

Niedaleko kombinatu, na obszernym placu, zebrało się około 2.000 mieszkańców robotniczego Zambrowa. Zebrani w głębokim skupieniu wysłuchali przemówień tow. **Władysława Gomułki** (transmitowanego przez radio) oraz I sekretarza Komitetu Powiatowego PZPR, tow. **Włodzimierza Roszczenki.**

Następnie odświętnie udekorowanymi ulicami ruszył barwny, pierwszomajowy pochód. W czołówce widzimy między innymi posła na Sejm PRL, tow. **Stefana Orzechowskiego** oraz przedstawicieli władz powiatowych i stronnictw politycznych.

Zrywa się burza oklasków, kiedy obok trybuny przechodzi załoga Zambrowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego. Tych zakładów, które dla uczczenia Święta 1 Maja wyprodukowały dodatkowo 45 tys. m tkanin i 29 ton przędzy.

Duże zainteresowanie wzbudzili w pierwszomajowym pochodzie... zambrowscy myśliwi. Szli w pełnym ekwipunku — w mundurach, ze strzelbami i, oczywiście, pięknymi rasowymi psami.

Bielsk Podlaski

Uroczystość 1-majową rozpoczęła tu akademia powiatowa zorganizowana w dniu 30 kwietnia w wypełnionej po brzegi publicznością sali kina „Znicz". Referat, jaki wygłosił I sekretarz KP PZPR tow. **Piotr Tofiluk** nawiązywał do dawnych rewolucyjnych tradycji powiatu bielskiego, do działalności KPP i KPZB, strajków chłopskich w Rudce i Rajsku oraz masowych represji sanacji i aktów terroru, których widownią była osiadła na cały kraj bielska katownia Defy.

Na udekorowanym zielenią wozie cenne trofea — skóry z ubitych wilków w zambrowskich lasach. (ś)

Ełk

Uroczystości 1-majowe w Ełku rozpoczęła uroczysta akademia powiatowa w dniu 30 kwietnia, na której przemówienie wygłosił I sekretarz KP PZPR tow. **Romuald Żukowski,** po czym odbyły się występy artystyczne.

Przed rozpoczęciem uroczystości w dniu 1 maja, w pogodne, błękitne niebo, z trybuny honorowej na Placu Wolności wzbiło się 100 białych gołębi. Krótkie przemówienia wygłosili I sekretarz KP PZPR tow. Romuald Żukowski i przewodniczący Prezydium PRN Józef Sapieryński. Rozpoczął się pochód. Jego czoło stanowiła załoga Fabryki Sklejek — najwcześniejszego zakładu produkcyjnego w mieście. W pochodzie szli również uczniowie szkół ełckich, sportowcy, harcerze, delegacje chłopskie i przedstawiciele innych zakładów pracy.

Najwięcej braw otrzymywali harcerze.

Fot. Zaremba

Na zakończenie uroczystości 1-majowych odbyły się w Ełku liczne imprezy sportowe, występy artystyczne na wolnym powietrzu i zabawy ludowe.

Grajewo

Święto klasy robotniczej poprzedziły w Grajewie liczne akademie. Uroczystą centralną akademią, w której udział brało 700 osób, odbyła się 30. IV. w sali kina „Przyjaźń". Po referacie wygłoszonym przez I sekretarza KP PZPR tow. **Ryszarda Kowalskiego** odbyły się występy zespołów artystycznych.

W dniu 1 maja mieszkańcy Grajewa brali udział w uroczystym majowym pochodzie, który przeszedł ulicami miasta. W pochodzie wyróżniły się grupy harcerzy, drużyny zuchów i sekcje LPŻ. Na czele pracowników służby zdrowia szła najstarsza pracownicza ob. Gotwicka. W pochodzie wzięło udział około 3 tys. osób.

Po południu mieszkańcy Grajewa przyglądali się trzem meczom piłkarskim.

Zabawy ludowe odbywały się w sali spółdzielni, w sali Prezydium MRN i na wolnym powietrzu. (mar)

Gołdap

W dniu 1 Maja już o godz. 9 na ulice miasta wyległa niemal cała ludność. Po wysłuchaniu przemówienia I sekretarza KC PZPR tow. Gomułki zabrał głos I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR tow. **Teodor Kozłow,** przedstawiciel ZSL **Tadeusz Skalmierski,** a w imieniu organizacji mł

Maszerują szkoły. Fot. — Zaremba

Przemówienie Władysława Gomułki

Dokończenie ze str. 1

ju Polski Ludowej uchwalonego przez III Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Wysokie przekroczenie planów produkcji p.zemysłowej za I kwartał bieżącego roku dowodzi, że dobrze wystartowaliśmy na drodze, którą Zjazd naszej partii wytyczył dla narodu na okres najbliższego siedmiolecia. Do przekroczenia planów produkcji przyczyniły się zjazdowe i wszomajowe zobowiązania produkcyjne robotników i personelu inżynieryjno-technicznego. W imieniu Komitetu Centralnego partii dziękuję serdecznie.

W dzisiejszym uroczystym dniu pierwszomajowym, który spotykamy sukcesami produkcyjnymi, partia nasza wzywa wszystkich robotników, wszystkich ludzi pracy: — przekuwajcie w czyn uchwały III Zjazdu, usprawniajcie organizację pracy, wykorzystujcie rezerwy produkcyjne, wprowadzajcie postęp techniczny, podnoście wydajność pracy, wykonujcie i przekraczajcie plany produkcji, obniżajcie jej koszty, ulepszajcie jakość i rozszerzajcie asortyment produkcji. Produkujmy szybciej, oszczędniej, więcej, taniej i lepiej! Niech nikt nie marnotrawi czasu pracy, niech każdy pracuje sumien.. e dla wspólnego dobra, gdyż w ten sposób pracuje dla siebie i dla naszej socjalistycznej Ojczyzny.

Walczmy konsekwentnie i wytrwale ze wszystkim, co stoi na przeszkodzie realizacji wielkich zadań naszego narodu.

TOWARZYSZE! OBYWATELE!

W dniu naszego święta majowego wychodząc na ulice manifestujemy nie tylko niezłomną wolę wszechstronnej rozbudowy naszego kraju prowadzącej do zasobnego i kulturalnego życia całego narodu. Manifestujemy także z niemniejszą siłą naszą zdecydowaną wolę walki o pokój, o odprężenie międzynarodowe, o likwidację polityki zimnej wojny, o zaprzestanie doświadczeń z bronią jądrową, o ograniczenie zbrojeń, o wykluczenie wojny, jako środka rozstrzygania sporów, o pokojowe współżycie między wszystkimi narodami świata bez względu na ich ustrój społeczny.

Domagamy się przede wszystkim zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i likwidacji reżimu okupacyjnego w Berlinie zachodnim. Udzielamy pełnego poparcia dla stanowiska, jakie w tych sprawach zajęła dopiero co zakończona, obradująca w naszej stolicy konferencja ministrów spraw zagranicznych państw — sygnatariuszy Układu Warszawskiego i Chińskiej Republiki Ludowej.

Manifestujemy dzisiaj przeciwko zachodnio - niemieckim militarystom i odwetowcom, którzy stanowią główną przeszkodę dla odprężenia sytuacji w Europie, nie chcą dopuścić do zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, zagrażają bezpieczeństwu Polski i innych państw socjalistycznych, prowadzą politykę zmierzającą do atomowej wojny. Manifestujemy przeciwko wszystkim agresywnym siłom imperializmu.

Pod hasłem pokoju, przeciwko wojnie domonstrują dzisiaj masy pracujące wszystkich krajów. Naród polski całym sercem i pełnią swych sił jest razem z nimi.

Nasze myśli i uczucia biegną dzisiaj i łączą się z myślami i dążeniami międzynarodowej klasy robotniczej i wszystkich ludzi walczących o pokój, wolność, demokrację i socjalizm.

W tym dniu pierwszomajowym wyrażającym idee solidarności i jedności interesów klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy przesyłamy im gorące pozdrowienia.

Wyrażając uczucia narodu polskiego Komitet Centralny naszej partii zasyła serdeczne, braterskie pozdrowienia narodom wielkiego Związku Radzieckiego, kroczącym zwycięsko i szerokim frontem do komunizmu.

Pozdrawiamy najliczniejszy naród świata — 650-milionowy naród chiński, osiągający coraz to nowe i coraz wspanialsze sukcesy na drodze budownictwa socjalistycznego.

Pozdrawiamy naszych południowo-zachodnich sąsiadów i przyjaciół — narody Czechosłowacji i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Przesyłamy nasze najlepsze, braterskie pozdrowienia wszystkim narodom budującym socjalizm.

Polska z kraju zacofanego, zniszczonego przez wojnę w naszych oczach przekształca się w kraj wysoko-przemysłowy.

Duże osiągnięcia widoczne są także na terenie naszego województwa. Pracowite ręce naszych murarzy, kolejarzy, drogowców, naszych chłopów i robotników rolnych, zaczerają niechlubne miano Polski „B", jakie kiedyś nosiła Białostocczyzna.

Dziś na mapie gospodarczej naszego województwa pojawiły się nowe zakłady jak: Zambrów, Fasty, Czarna Wieś. Są to kombinaty fabryczne dające prace i zatrudnienie tysiącom dawniej zbędnych rąk roboczych. W wyniku olbrzymiego wysiłku całego społeczeństwa wybudowano na terenie naszego województwa w ciągu 15 lat 50 dużych i średnich zakładów przemysłowych zatrudniających obecnie ponad 40 tysięcy robotników.

Duże zmiany zaszły również na naszej wsi. Zmiany te są widoczne dla każdego, kto żył na białostockiej wsi przed wojną, względnie widział ją w tamtym okresie. Ileż to wtedy mieszkańców wsi żyło w skrajnej nędzy. Ileż ludzi szło wtedy na poniewierkę, poszukując pracy na obczyźnie, bo Ojczyzna była dla nich macochą.

A spójrzmy na tę samą białostocką wieś dzisiaj: ziemia obszarnicza stała się własnością chłopów, a więc tych, którzy ją uprawiali, elektryczność — prawie nieznana kiedyś na tym terenie — dociera dziś do ponad 1000 wsi, a przed wojną zaledwie do 18 wsi. Meliorację jąk objęto ponad 70 tys. na dawnych bagien i nieużytków.

Szybki jest rozwój naszego szkolnictwa. O ile przed 1939 r. mieliśmy na terenie naszego województwa tylko 131 podstawowych szkół 7-klasowych to obecnie mamy ich 915 tj. 7 razy więcej.

Potęgujący się warunki pracy w szkole, bowiem dziś już na jedną izbę lekcyjną przypada przeciętnie 31 uczniów, kiedy przed 1939 r. przypadało aż 78.

Dumni jesteśmy z tego, że w Białymstoku są wyższe uczelnie: Akademia Medyczna, Wieczorowa Szkoła Inżynierska i Studium Nauczycielskie.

Obecnie czynione są starania, by przekształcić Wieczorową Szkołę Inżynierską na dzienną i mamy nadzieję, że starania te będą uwieńczone sukcesem.

*

Wiele chlubnych kart w historii święta 1 Maja zapisali robotnicy Białegostoku.

Święto dumy i radości

Fragmenty referatu I sekretarza KW PZPR w Białymstoku tow. Arkadiusza Łaszewicza wygłoszonego na akademii w dniu 30.IV.

W 1208 roku w Białymstoku powstał Okręgowy Komitet SDKPiL. W tym też roku proletariat białostocki po raz pierwszy w sposób zorganizowany uczcił święto 1 Maja. Manifestowało wówczas około 4000 robotników.

Po I wojnie światowej pierwsza manifestacja pierwszomajowa odbyła się w 1919 roku, na ulicę wyszło około 6000 ludzi. W latach następnych manifestacje w Białymstoku i we wszystkich miastach i osiedlach województwa przy udziale delegacji chłopów odbywały się rokrocznie.

Z roku na rok rosły kadry komunistów, krzepły i hartowały się w walce z rodzimą burżuazyją i obszarnictwem o robotniczo-chłopską sprawę.

Tu na naszej białostockiej ziemi działały liczne i bojowe komórki KPP i KPZB, walcząc nieugięcie o ludzkie prawo robotników i chłopów do życia, do wolności.

To właśnie oni — szeregowi członkowie Komunistycznej Partii, poprzednicki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — wyprowadzali ludność Białegostoku i Hajnówki, Łomży i Suwałk, Grodka i Krynek na ulice miast w tamte święta pierwszomajowe. To oni kierowali walką strajkową włókniarzy, drzewiarzy i garbarzy — o prawo do ludzkiego życia i ludzkiej pracy. To, że obchodzimy dziś nasze święto w wolnej ludowej Ojczyźnie — jest także częścią ich zasług.

*

Na Wojewódzkiej Konferencji Partyjnej w Białymstoku w przededniu III Zjazdu partii, opracowano zarysy planu rozwoju naszej białostockiej ziemi na lata 1959-65, obejmującego wszystkie dziedziny naszego życia. Rodził się ten plan w toku długotrwałej, rzeczowej i gospodarskiej rozmowy partii z szerokimi rzeszami ludzi pracy.

W najbliższym 7-leciu powstanie u nas wiele nowych zakładów pracy. Będą to między innymi: kombinat mięsny w Białymstoku, krochmalnia w Łomży, zakłady mięsne w Suwałkach, fabryka płyt wiórowych w Hajnówce, projektuje się cementownię w powiecie siemiatyckim, zbudowanych zostanie kilka nowych cegielni państwowych oraz kilka zakładów przemysłu spożywczego.

W najbliższych latach na samą tylko meliorację państwo przeznacza w naszym województwie sumę ponad miliarda złotych. O wielkości czekających nas zadań niech świadczy i to, że w ciągu siedmiu lat zbuduje się w naszym województwie ponad 850 szkół, tj. 4285 izb lekcyjnych. Państwo przeznacza nam na budownictwo szkolne 890 mln zł zaś resztę 210 mln zł winien wynieść czyn społeczny, jeśli chcemy by dzieci nasze uczyły się w dobrych, jasnych szkołach. Wiele pracy w budowie szkół czeka komitety FJN w okresie obchodu 1000-lecia naszego Państwa.

*

Okres dzielący nas od obrad III Zjazdu partii cechuje szczególna aktywność zakładów robotniczych we wszystkich zakładach pracy, wyrażająca się w masowym podejmowaniu zobowiązań i czynów produkcyjnych.

Ogólna wartość podjętych zobowiązań i czynów społecznych dla uczczenia III Zjazdu w naszym województwie wynosi ponad 180 mln złotych, z czego już wykonano na sumę 40 mln złotych.

W ten sposób społeczeństwo Białostocczyzny dało najlepszy dowód swego przywiązania do naszej partii i jej programu.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje załoga Kombinatu Bawełnianego w Zambrowie, gdzie wartość zobowiązań wynosi półtora miliona złotych, załoga Kombinatu w Fastach, gdzie wartość podjętych zobowiązań wyrąża się w kwocie około 1 mln zł, załoga Zakładów im. Sierżana również około 1 mln zł.

Wiele cennych zobowiązań podjęły załogi: kolejarzy, metalowców, budowlanych, wiele załóg przemysłu drzewnego i terenowego oraz wiele innych.

Podejmowane zobowiązania są wyrazem ofiarnej pracy białostockich robotników.

Pozwólcie więc towarzysze, że w imieniu Komitetu Wojewódzkiego Partii złożę serdeczne podziękowanie naszej ofiarnej białostockiej klasie robotniczej za jej trud i wysiłek w podnoszeniu produkcji, życząc jednocześnie dalszych owoców wysiłków w pracy dla naszego wspólnego szczęścia, dla dobra Polski Ludowej.

W okresie przedzjazdowym naszej partii nastąpiło też poważne ożywienie na wsi. W wielu powiatach, gromadach i wsiach masowo rozwinęły się czyny społeczne, jak: budowa szkół, świetlic wiejskich, zieleni wiejskiej, budowa remiz strażackich, budowa dróg itp.

Ogółem w ramach czynów zjazdowych i po Zjeździe we wsiach Białostocczyzny podjęto około 2000 czynów, które szacują się kwotą 90 milionów złotych.

Poważne miejsce w czynach chłopskich stanowią melioracje rolne, wartość których szacuje się na przeszło 18 milionów złotych.

W rozwoju produkcji rolnej szczególną rolę w naszych warunkach ma do spełnienia samorząd chłopski.

Stąd też zadaniem naszym jest wzmóc wysiłek i staranią w organizowaniu Kółek Rolniczych, Kół Gospodyń Wiejskich i Zespołowego Przysposobienia Rolniczego, zwracając uwagę, by powstawały one przede wszystkim we wsiach najbardziej zaniedbanych.

W krótkim czasie powinniśmy doprowadzić do zorganizowania w każdym Kółku Rolniczym zespołowych form użytkowania i zakupu maszyn rolniczych.

Realizacja nakreślonych zadań w zakresie rolnictwa wymaga skupienia naszych wysiłków na rozwój wszelkich form oświaty rolniczej. W tej dziedzinie zaniedbania są ogromne o czym świadczy fakt, że na ponad 200 tys. gospodarstw rolnych w naszym województwie zaledwie 300 rolników posiada wykształcenie rolnicze. Taka sytuacja jest nie do pomyślenia w żadnym zawodzie. Zmierzamy do tego, by przy każdej 7-klasowej szkole podstawowej na wsi została zorganizowana Szkoła Przysposobienia Rolniczego.

DRODZY TOWARZYSZE I OBYWATELE!

15 lat dzieli nas od wielkiego przełomowego momentu w historii naszego narodu, od momentu powstania Polski Ludowej, Ojczyzny mas pracujących.

Nasze tegoroczne Święto 1-majowe jest świętem dumy i radości zarówno z niemałych osiągnięć 15-lecia Władzy Ludowej jak i z nowego programu rozwoju kraju.

Budujemy lepszą przyszłość — socjalizm wraz z całym narodem.

Partia nasza nieugięcie stać będzie na straży jedności narodu, będzie zacieśniać współpracę ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym i Stronnictwem Demokratycznym.

Jest więc tegoroczne Święto 1-majowe manifestacją jedności narodu i jego skupienia się wokół partii i jej programu, wokół realizacji zadań III Zjazdu.

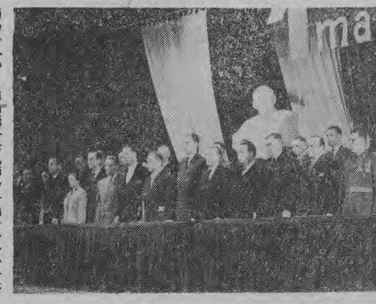

Prezydium pierwszomajowej Akademii w Białymstoku. Fot. — A. Zdrodowski

W dniu 30 kwietnia br. zespół „Mazowsze" wystąpił na akademii pierwszomajowej w Białymstoku.

NA ZDJĘCIU: moment wręczania kwiatów od białostoczan dla artystów. Fot. — A. Zdrodowski

Majowe Święto na Białostocczyźnie

Ciąg dalszy ze str. 4

Uroczysty wiec odbył się również w Grabowie. Podobnie obchodzili 1 Maja mieszkańcy Żytkiejm i Dubiennik. W Banach Mazurskich w uroczystościach 1-majowych wzięło udział około 500 osób. Dużym powodzeniem cieszyły się tu występy „maluchów" z miejscowego przedszkola.

Święto 1 Maja w całym powiecie goldapskim zakończyły wesołe zabawy i imprezy sportowe. (a)

Wys.-Mazowieckie

Uroczystości 1-majowe rozpoczęły się w Wysokiem-Mazowieckiem tak jak i w innych miastach wysłuchaniem transmitowanego przez radio przemówienia tow. Gomułki. W pochodzie, który przeszedł głównymi ulicami miasta brało udział 6 tys. osób. Szczególnie efektownie wyglądała młodzież szkolna. W manifestacji liczny udział wzięli pracownicy służby drogowej i pracownicy służby zdrowia. Wiele sympatii wśród uczestników manifestacji zyskała młodzież harcerska. Na uwagę zasługuje fakt liczniejszego niż w latach ubiegłych udziału społeczeństwa Wysokiego - Mazowieckiego w manifestacji pierwszomajowej.

W godzinach popołudniowych odbyły się liczne imprezy sportowe i zabawy. (as)

Seiny

Po raz pierwszy w swej historii powiat sejneński obchodził tak uroczyście Święto 1 Maja. W samych Sejnach oraz w 13 gromadach odbyły się akademie, w czasie których odbywały się występy artystyczne i wyświetlano filmy. Podobne akademie odbyły się również w 6 większych zakładach pracy.

1 Maja uroczyście udekorowanymi ulicami miasta przeciągnął 3-tysięczny pochód. Wzięły w nim udział delegacje ze wszystkich gromad, przedstawiciele spółdzielni produkcyjnych, zakładów pracy, i szkół. Trasą pochodu przeciągnęły również kolumny zmotoryzowane, traktory, ciągniki, samochody.

Po południu w Sejnach odbył się festyn młodzieżowy i liczne imprezy sportowe, a więc zawody piłki nożnej, siatkówki oraz wyścig kolarski na 30 km.

1 Maja w Sejnach odbyło się również uroczyste odsłonięcie odrestaurowanej tablicy pamiątkowej ku czci Żwirki i Wigury. W związku z tym drużyna harcerska przy Szkole Rolniczej w Sejnach przybrała nazwę im. Żwirki i Wigury.

Kolno

Mieszkańcy powiatu kolneńskiego uroczyście świętowali dzień 1 Maja. W przededniu święta w Łysych, Stawiskach i Kolnie, odbyły się uroczyste akademie. 1 Maja na stadionie sportowym w Kolnie odbył się uroczysty wiec i pochód. Podobne wiece odbyły się również w innych miejscowościach w powiecie kolneńskim.

Na zakończenie święta majowego do późnych godzin wieczornych na placach oraz w zakładach pracy i szkołach, odbywały się zabawy taneczne. (a)

Siemiatycze

Obchody majowe w powiecie siemiatyckim zainaugurowała 30 ub. m. uroczysta akademia w kinie „Sojusz". W części artystycznej akademii wystąpiły zespoły Liceum Ogólnokształcącego, Technikum Rolniczego w Czartajewie i Prezydium PRN.

1 Maja już od 9 rano na Placu Wyzwolenia zaczęli się zbierać mieszkańcy Siemiatycz i okolicznych miejscowości. Po wysłuchaniu przemówienia radiowego tow. Gomułki i okolicznościowego przemówienia I sekretarza KP PZPR, tow. Szymaniuka, ruszył majowy pochód. Wzięło w nim udział blisko 3 tys. osób. Po pochodzie ludność Siemiatycz wzięła udział w imprezach sportowych. Po południu odbył się mecz piłki nożnej między reprezentacjami Siemiatycz i Siedlec, a wieczorem zabawa ludowa. Uroczyste wiece 1-majowe odbyły się także w Starym Drohiczynie i Ciechanowcu. (pn)

W niedzielę inauguracja Dni Oświaty Książki i Prasy

Jutro rozpoczną się w całym kraju imprezy inaugurujące tegoroczne Dni Oświaty, Książki i Prasy.

W Białymstoku Dni zainauguruje koncert z udziałem laureatów eliminacji wojewódzkich VI Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego i profesorów białostockiej Szkoły Muzycznej. Koncert odbywać się będzie w sali Biblioteki Wojewódzkiej, początek o godz. 12.

Jak co roku na ulicach miasta odbywać się będzie kiermasz książkowy.

W Bibliotece Wojewódzkiej zwiedzać będzie można wystawę dzieł Juliusza Słowackiego.

W Klubie TPP-R o godz. 18 odbędzie się recital fortepianowy światowej sławy pianisty radzieckiego Jakuba Zaka, laureata I Konkursu Chopinowskiego, zaś [illegible] Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Mazowsze". (s)

Wybudowali przystanek i czekają na autobusy

Komitet Blokowy nr 51 na Pietraszach godnie uczcił Święto Pracy. W ramach czynu pierwszomajowego zorganizował bardzo pożyteczną akcję, w której udział wzięli mieszkańcy całej dzielnicy. Oto w odległości 1 km od końcowego przystanku autobusowego na linii prowadzącej w kierunku Wasilkowa, zbudowano własnymi środkami nowy przystanek autobusowy.

Komitet Blokowy z przewodniczącym Zygmuntem Sawoszem dziękuje tą drogą pracownikom Białostockiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego za wydatną i bezinteresowną pomoc w akcji. W tej sytuacji należy tylko oczekiwać decyzji dyrekcji Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego o przedłużeniu linii autobusowej, zmierzającej w tamtym kierunku. (jap)

Komunikat MO

18 grudnia 1956 r. w rowie strzeleckim za wsią Koszarówka (pow. Grajewo), przy szosie Grajewo — Ruda znaleziono zwłoki kobiety, której nazwiska dotychczas nie zidentyfikowano. Denatka w wieku 35—45 lat miała na sobie płaszcz czarny pluszowy, żakiet czarny, granatowa sukienkę, brązowy szal, czarne buty z cholewami, a przy sobie biały kosz pleciony i nóż domowy średni. Wzrost denatki 157 cm, włosy ciemnoblond, warkocze. Kto mógłby udzielić jakichkolwiek informacji związanych z osobą denatki, proszony jest o zgłoszenie się na najbliższy posterunek MO, lub powiadomienie pisemne.

Sąsiedzka wizyta

Jak podawaliśmy, w Białymstoku bawiła ostatnio delegacja uczonych z Grodna. Delegacja zwiedziła między innymi zakłady naukowe Akademii Medycznej.

NA ZDJĘCIU: prof. Olański (z prawej) i prof. Danysz w rozmowie z gościem z Grodna, kandydatem nauk medycznych, kierownikiem Zakładu Anatomii Prawidłowej Człowieka Instytutu Medycznego w Grodnie — Armionem Gabuzowem.

Fot. J. Mazurek

Gdzie dziś idziemy?

W BIAŁYSTOKU

Teatr im. Al. Węgierki — Występ Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze" — w sobotę o godz. 19, w niedzielę — o godz. 17.

KINA

„Pokój" — W sobotę i w niedzielę — „Rancho Texas", prod. polskiej; dodatek — „Meksyk", godz. 11, 12.20, 15.45, 18 i 20 (od 18 lat).

„Ton" — W sobotę — „Huzarzy", prod. francuskiej, dodatek — „U źródeł plastyki", godz. 16.30, 18, 19.30, 17.45 i 20 (od 14 lat). W niedzielę — o bajki dla dzieci: „Czarodziejska beczka". „Dobrzy kolędy" i „Przygody Guela Pimienta" — godz. 10.30 i 11.45 (bilety po 3 zł); „Huzarzy" — godz. 13, 15.30, 17.45 i 20.

„TPP-R" — W sobotę i w niedzielę — „Troje z lasu", prod. radzieckiej, godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Roma" — „Ostatni strzał", prod. polskiej, w sobotę o godz. 18, w niedzielę o godz. 15 i 18.

„Kolejarz" w Starosielcach — W sobotę i w niedzielę — „Orzeł", prod. polskiej, godz. 17 i 19.30 (od 14 lat).

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki — czynny codziennie od godz. 10 do 22. Księgarnia — od godz. 10 do 18, oprócz niedziel i świąt.

W WOJEWÓDZTWIE

„Świt" w Wasilkowie — „Winowajca nieznany".

„1 Maja" w Łapach — „Ostatni strzał".

Ciekawsze audycje radiowe

...W SOBOTĘ

6.00 GS w szkole — reportaż; 8.40 Muzyka poranna; 8.56 Soliści z orkiestrą; 10.35 Radiostacja młodości; 11.00 Poranny koncert szopenowski; 11.30 Miłość o piosence; 11.45 Porady praktyczne dla kobiet; 12.15 Na swojską nutę; 12.55 4 razy 15 minut muzyki rozrywkowej; 13.20 Transmisja z otwarcia XII Kolarskiego Wyścigu Pokoju; 15.00 Audycja dla dzieci; 16.00 Muzyka rozrywkowa; 16.40 Transmisja z zakończenia I etapu dookoła Berlina XII Kolarskiego Wyścigu Pokoju; 17.10 Przed Dniami Oświaty, Książki i Prasy — feileton; 17.25 Koncert życzeń; 17.50 Z nast. dnia i wej. wojewódzwa; 18.35 Muzyka i aktualności; 20.40 Gra Poznańska 18-ka Radiowa; 21.00 Małyszakiwle; 21.30 Na fali humoru.

Uwaga: W niedzielę, 3 maja rozgłośnia programu lokalnego nadawać nie będzie.

„Zorza" w Ełku — „Maskotka" **„Millenium" w Łomży** — „Bezkresne porozumienie"

„Październik" w Łomży — „Bitwa o ciężką wodę"

Suwałki — „Idiota"

Augustów — „Krzyż walecznych"

Bielsk-Podl. — „Pan Anatol szuka miliona"

Siemiatycze — „Szukam mojej dziewczyny"

Czarna Wieś — „Szkice węgierskie"

Olecko — „Opowieść o Leninie"

Zambrów — „Helena i mężczyźni"

Hajnówka — „Zamach"

PRACOWNICY POSZUKIWANI!

Inżynierów i techników budowlanych oraz murarzy zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Braniewie, ul. Żeromskiego nr 10, tel. 81. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. k 582-9

Ogłoszenia Drobne

Kupno

Zamienię 2 pokoje z wygodami w Szczecinie na podobne w Białymstoku. Zgłoszenia telefoniczne 21-26, wewn. 41. g 1209-1

Sprzedam tanio chlew drewniany 18 × 4 m. Jan Łapiński, Łupianka-Stara, pow. Łapy. g 1226-1

Sprzedam pianino, Białystok, ul. Parkowa 18 m. 12, od godz. 16. g 1230-1

Poszukuję pokoju subiokatorskiego na krótko. Cena obojętna. Wiadomość: Biuro Ogłoszeń. g 1227-1

Kupno

Kupię pianino. Białystok, ul. Kilińskiego 7 m. 40. g 1236-1

Sprzedaż

Sprzedam motocykl MZ-350 i Willis w dobrym stanie, Białystok, Szosa Południowa 40 m. 3. g 1242-1

Sprzedam taksówkę „Fiat" 1100 w cenie do ustępnej. Ełk, Wojska Polskiego 97. p 1291-1

Różne

Fotografie nagrobkowe o wysokim połysku wykonuje Chranowski, Warszawa, Wspólna 35. Informacje listowne. k 610-0

Ogłoszenie w „Gazecie Białostockiej" to najlepsza forma reklamy

B. Z. Graf. P-2

225

O całym zajściu Lisicka powiadamia Kostrzewę, który przybywa do willi. Tutaj wspólnie z Lisicką i Zaczkiem starają się zbadać ślady uciekającego. Jednak bez skutku, gdyż miejsce gdzie przebiegał jest porośnięte trawą.

— Mówią, że praca od szóstej rano — spojrzał z zastanowieniem na zegarek. Już przed szóstą operowaliśmy przy siatce. W jaki sposób zdążyłby? To zaczyna podjeżdżać niewyraźnie.

— Może dziś wyjątkowo zaczęli wcześniej — Wierzycie w cuda? Bo ja nie bardzo — znowu podjął słuchawkę, nakręcając numer miejscowego komisariatu. Jakby nie było otrzymali polecenie Komendy by zwracać szczególną uwagę na najbliższe sąsiedztwo willi. Więc może... Rozmawiał przez chwilę.

— Tisk — zapalił papierosa — jednak sprzątano. Patrol przechodzi tędy o piątej i akurat wtedy...

Zaczek pokiwał głową.

— A więc sprawa wyjaśniona. Skoro tak wcześnie, wszystko jak na dłoni. — Czy ja wiem — wzrok Kostrzewy śledził dym ulatujący z papierosa — byli nieco zdziwieni tą niezwykłą gorliwością. Prawdę powiedziawszy mnie to też jakoś nie bardzo przemawia do przekonania.

226

Dla pewności nie zaszkodziłoby pogadać z tym gościem. Musi być gdzieś w pobliżu. Zapytajcie o Leszcza.

— Mężczyzna? Chora sprzątaczka przysłała w swoim zastępstwie męża. Bo oni tu są płatni od metra kwadratowego i absencja nie popłaca.

— Dlatego pewnie przyszedł wcześniej.

— Może.

— No ja go już znajdę. — Ale po paru minutach przyprowadził kobietę w kraciastej chuście na głowie — to jest właśnie pani Leszcz tutejsza sprzątaczka — oznajmił niepewnie.

— A jestem — potwierdziła gderliwym głosem — i jak przed Bogiem chcoby mnie zabili na miejscu nie rozumiem po co mnie panowie ciągają... Żeby kiedyś komuś choć za grosz... — widocznie Zaczek nie powiedział jej o co chodzi.

— Gdzie pani mąż? — zapytał Kostrzewa.

Wytrzeszczyła oczy.

— Mąż? Wszelki duch pana Boga chwali. Co też panowie? Już z górą dziesięć lat jak go odprowadziłam na cmentarz. A od tego czasu bez przerwy pozostaję za wdowę — pociągnęła rzewnie nosem.

— Sprzątała pani dziś na ulicy Zielonej?

— Jeszcze nie. Wszystko musi iść za swoją koleją, bo inaczej człowiek by stracił orientację co już, a co jeszcze. A plan trzeba przecież wykonać.

— Hm... tak — Kostrzewa zabębnił palcami. — No cóż bardzo przepraszamy za kłopot. Jest pani wolna.

— A w czym rzecz? — nie odchodziła jeszcze — bo jeśli ktoś akurat tam zgubił coś cennego to ja...

— Nie. Nikt niczego nie zgubił. Po prostu całe nieporozumienie.

Po jej odejściu spojrzał z ukosa na Zaczka.

— Otóż to: sprawa wyjaśniona — to zabrzmiało cokolwiek kłująco.

— Nie rozumiem — skrobał z zakłopotaniem podbródek — miałby wracać tylko po to by zmyć ślady krwi... Jakiż sens skoro i tak odjechał samochodem. — Tylko po to z całą pewnością nie. Ale jeżeli w czasie ucieczki zgubił coś co mogłoby posłużyć do jego zidentyfikowania? A weźcie pod uwagę, że przy przeszukiwaniu ulicy osoba sprzątacza wzbudza najmniej podejrzeń. Skoro zaś już i tak

227

był na miejscu usunął korzystając ze sposobności również i plamy krwi. To zresztą należało do jego roli.

XLVI

Lisicka nie brała udziału w pokazie, ale wszystko było dokładnie tak jak zapowiadała. W chwilę po zgaszeniu światła, na ścianie zaczęła występować zgniło zielonkawa fluorescencja. To rzeczywiście może zaszkodzić — mruknął Kostrzewa — szczególnie jeżeli chodzi o człowieka będącego akurat w pewnym nastroju psychicznym.

— Jeszcze jak — potwierdził Zaczek nie odrywając szeroko rozwartych oczu od zielonkawej noświaty — nawet bez żadnego nastroju. Nie ręczę, czy sam nie wziąłbym nóg za pas, gdyby mi takie coś zaświeciło nieoczekiwanie przed nosem. Upiór na sto dwa. No i cóż z tego — wsparł chełpliwie ręce pod biodra — upiór upiorem, a my jego i tak...

— My? — wtrącił znacząco Kostrzewa.

— Hm... urwał stropiony — rzeczywiście, że nie bardzo. Ależ dziewczyna — w głosie nieco zazdrosny podziw — niech ją kaczki zdepczą. Ręka boska dostać taką za żonę. Od razu przejrzy do podszewki. Patrzy człowiek od tyłu dni na te ścienę i żeby choć coś. A ona w try miga i gotowe. Jak myślicie doktorze fosfor? — Ręczej chyba nie. Ano zobaczymy co w trawie piszczy. Wyjął szczoteczkę i przystąpił do zeskrobywania farby ze ściany. Trochę tej niebieskiej i trochę białej — zapakował każdą w oddzielny pergamin. Musi być jakaś przyczyna, że biała świeci jaśniej.

— Analiza chemiczna?

Włożył pakieciki do portfelu. Chłopak stanowczo zbyt wiele pytał wtedy, gdy nie było powodu. Czyż nie miał oczu i do tego ta domyślna mina.

— Nie — zaprzeczył uprzejmie — wręcz na odwrót. Mam zamiar wlepić do zielnika na wieczną czasów pamiątkę. Zaczek poczerwieniał.

— No bo...

W tej chwili zaterkotał stojący na biurku telefon. Kostrzewa podszedł bez pośpiechu. Nie oczekiwał żadnych sensacji z zewnątrz. A właśnie była sensacja. Z gatunku tych mniej przyjemnych.

— Doktór Kostrzewa? — poznał głos pułkownika.

(Ciąg dalszy nastąpi)

DZIŚ RUSZA Z BERLINA XII WYŚCIG POKOJU

Życzymy „złamania kół"

W sobotę, 2 maja rozpocznie się w Berlinie doroczna, największa impreza amatorskiego kolarstwa — XII Wyścig Pokoju. Przez 16 dni liczni miłośnicy tej imprezy przeżywać będą wielkie wzruszenia, oczekując przede wszystkim wieści o jeździe biało-czerwonych.

Na starcie tegorocznego wyścigu stanie stawka 108 kolarzy, reprezentujących 18 państw: **Anglię, Belgię, Bułgarię, CSR, Danię, Finlandię, Francję, Holandię, Jugosławię, Luksemburg, Monaco,** (po raz pierwszy), **NRD, Polskę, Rumunię, Szwajcarię, Węgry, Włochy i ZSRR.**

Wśród tych 108 zawodników znajdzie się wielu asów, którzy prawie z równym powodzeniem ubiegać się będą o laurowy wieniec. Najpoważniejszymi pretendentami do ostatecznego indywidualnego zwycięstwa są: Niemiec **Schur,** Belgowie **Paulissen** i **Vanderveken,** Włoch **Venturelli,** Holender **Geldermans,** Bułgar **Christow,** Rosjanie **Kapitonow** i **Kolumbiet** oraz Polak **Fornalczyk.** Wieloetapowa impreza ma jednak to do siebie, że suma niewiadomych jest tu znacznie większa, niż w każdych innych sportowych zawodach. I dlatego tak zwanych stuprocentowych „pewniaków" nie ma, co jeszcze bardziej zwiększa atrakcyjność imprezy.

O wiele łatwiej snuć drużynowe horoskopy. Jesteśmy zdania, że do grona wielkich faworytów XII Wyścigu Pokoju trzeba przede wszystkim zaliczyć świetnie przygotowane drużyny **Związku Radzieckiego** i **NRD,** mimo że w tej ostatniej pojedzie trzech debiutantów. O czołowe lokaty w klasyfikacji drużynowej zacięty bój stoczą zapewne ekipy **Polski Belgii, Holandii, Włoch, Bułgarii** i **Rumunii.** Pozostałe zespoły wydają się być słabsze, chociaż ich ambicje są nie mniejsze.

Nastrój w obozie Polaków jest optymistyczny. Spodziewamy się, że dobrze przygotowana młoda i ambitna grupa biało-czerwonych nie zawiedzie pokładanych w niej nadziei.

Dziś pozostaje nam życzyć Polakom, jak również wszystkim pozostałym drużynom przysłowiowego „złamania kół".

*

W czwartek w godzinach rannych przybyła do Berlina ostatnia spośród zapowiadanych ekip — Belgia, pod wodzą weterana Tour de France — **Vissersa.** O swoich chłopcach na XII Wyścigu Pokoju powiedział Vissers: „Uważam, że jest to zespół silny, który może pokusić się o uzyskanie poważnych sukcesów. W każdym razie jest on chyba zespołem silniejszym niż wtedy, kiedy w drużynie Belgii jechał Proost, Butzen i Van Tongerloo. Wtedy, kiedy jechała ta trójka, zwłaszcza Proost był bliski ostatecznego zwycięstwa i osiągnął aż trzy indywidualne sukcesy etapowe. Tym razem może być jeszcze lepiej. Jeżeli chodzi o moich kolarzy, to pragnę podkreślić, że w najlepszej formie znajduje się obecnie amator **Vanderveken".**

W skrócie

Ciekawsze wyniki imprez 1-majowych

W towarzyskim spotkaniu szermierczym rozegranym wczoraj w Hali Jagiellonii, szabliści AZS-AWF pokonali Jagiellonię 9:7. Zwycięstwa dla białostoczan odnieśli: Dudar 3, Gadkowski 2 oraz Walkiewicz i Króda po 1.

*

W pierwszych spotkaniach rozegranych o nagrodę KS Włókniarza w koszykówce mężczyzn AZS pokonał MKS Białystok 52:42 (22:20), a Włókniarz Jagiellonię 37:27 (18:9).

Dobrą formę, mimo porażki zademonstrowali młodzi koszykarze MKS-u.

*

Słabe wyniki uzyskali białostoccy lekkoatleci w zorganizowanych na stadionie miejskim zawodach o nagrodę Prezydium WKKF. W biegu na 800 m zwyciężył Linda (AZS) 2.07,0. Na 1500 m triumfował Czech (AZS) 4.20,4 a sztafetę 4×100 m wygrali zawodnicy MKS 46,8.

*

Dobrymi wynikami uczcili Święto Pracy lekkoatleci Międzyszkolnego Klubu Sportowego „Żak" w Łapach. W biegu na 100 m Tymiński uzyskał 11.5, a w skoku w dal 6,24. Zawadzka skoczyła w dal 5.02 i przebiegła 100 m w 13,6. Młodzik Grochowski rzucił dyskiem na odległość 43.90, a Lesiewicz uzyskała w tej konkurencji 26.30. Pilchowski przebiegł 200 mtr. 23,4 oraz Borecki w biegu na 110 ppł. osiągnął 16,5.

*

Obszerniejsze sprawozdania z imprez pierwszomajowych zamieścimy w jutrzejszym nadzwyczajnym numerze „Gazety". (lt)

Uwaga, białostoczanie!

W okresie trwania XII Wyścigu Pokoju (2 — 16 maja) codziennie w godzinach popołudniowych podawać będziemy przez głośnik zainstalowany w gmachu „Domu Prasy", ul. Wesołowskiego 1, najświeższe komunikaty o sytuacji i przebiegu walki na trasie poszczególnych etapów. Liczni sympatycy Wyścigu będą też mogli słuchać przed gmachem „Domu Prasy" bezpośrednich transmisji z zakończenia etapów.

Poza tym na specjalnej tablicy informacyjnej umieszczonej na ścianie „Domu Prasy" — po zakończeniu każdego z etapów zamieszczać będziemy wyniki indywidualne i drużynowe danego etapu i po etapach.

W niedzielę 3 maja ukaże się w sprzedaży nadzwyczajne wydanie „Gazety" poświęcone wynikom I etapu dookoła Berlina

W numerze tym znajdą Czytelnicy obszerne sprawozdanie z przebiegu walki na trasie I etapu, dokładne wyniki, migawki i ciekawe zdjęcia, jak również relacje z ogólnopolskich i lokalnych imprez sportowych. Cena nadzwyczajnego wydania — 30 groszy.

Lista startowa uczestników XII Wyścigu Pokoju

BELGIA
1. Van den Broeck
2. Goossens
3. Paulissen
4. Vandervecken
5. Vindevegel
6. Dewolf

BUŁGARIA
7. Aleksandrow
8. Christow
9. Kolew
10. Kocew
11. Lalew
12. Nejczev

CSR
13. Fagala
14. Janda
15. Krivka
16. Mares
17. Rendl
18. Renner

DANIA
19. Bangsborg
20. Clement
21. Joergensen
22. Mikkelsen
23. Oestergaard
24. Steinman

NRD
25. Adler
26. Braune
27. Eckstein
28. Loerke
29. Schober
30. Schur

ANGLIA
31. Bedwell
32. Bradley
33. O'Brien
34. Christison
35. Evans
36. Haskell

FINLANDIA
37. Hautalahti
38. Johansson
39. Jokinen
40. Uusi-Kokko
41. Myyrylaeinen
42. Ronkainen

FRANCJA
43. Bonnefond
44. Epalle
45. Marion
46. Marsy
47. Morin
48. Recchi

HOLANDIA
49. Balvert
50. Geldermans
51. Paun
52. Van der Ruit
53. Svanvela
54. Van der Ven

WŁOCHY
55. Bampi
56. Gaggioli
57. Tonucci
58. Trape
59. Venturelli
60. Zorzi

JUGOSŁAWIA
61. Sebenik
62. Levacic
63. Petrovic
64. Vukjevic
65. Zidan
66. Zirovnik

MONACO
67. Coulomb
68. Rico
69. Scavarda
70. Tanguy
71. Viano
72. Vitetto

POLSKA
73. Fornalczyk
74. Gazda
75. Czarnecki
76. Głowaty
77. Podobas
78. Pruski

RUMUNIA
79. Dumitrescu
80. Miceanu
81. Braharu
82. Vasile
83. Voinea
84. Stoica

SZWAJCARIA
85. Bonjour
86. Boss
87. Dubey
88. Echenard
89. Pettmann
90. Ruchet

ZSRR
91. Biebienin
92. Kapitonow
93. Wostriakow
94. Kolumbiet
95. Melichow
96. Czerepowicz

WĘGRY
97. Aranyi
98. Horvath
99. Juszko
100. Megyerdi
101. Spamusz
102. Szerencses

LUKSEMBURG
103. Anthony
104. Eissener
105. Elsen
106. Funk
107. Gengler
108. Thull

Forsowanie wzniesień kosztuje kolarzy dużo wysiłku — szczególnie Polaków, nie przyzwyczajonych do pokonywania wspinaczek. Specjalistami w tej dziedzinie są Bułgarzy, nieźle też radzą sobie ze wzniesieniami Rosjanie.

Tą trasą pojadą kolarze

I etap — 2 maja **dookoła Berlina,** 122 km.

II etap — 3 maja **Berlin — Magdeburg,** 160 km.

III etap — 4 maja **Magdeburg — Lipsk,** 150 km.

IV etap — 5 maja **Lipsk — Karl Marxstadt,** 183 km. (Lipsk — Halle, 40 km — jazdy pojedynczo na czas, Halle — Karl Marxstadt, 143 km — start wspólny).

6 maja — odpoczynek.

V etap — 7 maja **Karl Marxstadt — Karlove Vary,** 137 km.

VI etap — 8 maja **Karlove Vary — Praga,** 175 km.

VII etap — 9 maja **Praga — Brno,** 220 km.

VIII etap — 10 maja **Brno — Gottwaldowo,** 131 km.

11 maja — odpoczynek.

IX etap — 12 maja **Gottwaldowo — Morawska Ostrawa,** 140 km.

X etap — 13 maja **Morawska Ostrawa — Kraków,** 175 km.

XI etap — 14 maja **Kraków — Katowice,** 130 km.

XII etap — 15 maja **Katowice — Łódź,** 175 km (45 km jazdy na czas Katowice — Częstochowa).

XIII etap — 16 maja **Łódź — Warszawa,** 135 km.

I etap

W sobotę 2 maja kolarze wystartują do I etapu dookoła Berlina, długości 122 km. Polskie Radio w programie II przeprowadzi o godz. 13.20 transmisję z uroczystości otwarcia XII Wyścigu Pokoju, zaś o godz. 16.40 transmitować będzie zakończenie I etapu